

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA

DRUGA SEKCJA

SPRAWA MĄCZYŃSKI p. POLSCE

(Skarga nr 43779/98)

WYROK

STRASBURG

15 stycznia 2002 r.

Wyrok ten stanie się ostateczny w oparciu o warunki określone w artykule 44 § 2 Konwencji. Wyrok ten może zostać poddany korekcie wydawniczej.

W sprawie Mączyński p. Polsce,

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Druga Izba) zasiadając jako Izba składająca się z:

Pana J.-P. COSTA, *Prezesa*,

Pana L. LOUCAIDES,

Pana J. MAKARCZYK,

Pana C. BÎRSAN,

Pana K. JUNGWIERT,

Pana V. BUTKEVYCH,

Pani W. THOMASSEN, *sędziowie*,

oraz Pani S. DOLLÉ, *Kanclerza Sekcji*,

Obradując na posiedzeniu zamkniętym w dniu 21 czerwca oraz 11 grudnia 2001 r.,

Wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w ostatnim z wymienionych dni:

POSTĘPOWANIE

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 43779/98) wniesionej przeciwko Polsce do Europejskiej Komisji Praw Człowieka („Komisja”) na gruncie dawnego artykułu 25 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności („Konwencja”) przez obywatela polskiego, Zygmunta Mączyńskiego („skarżący”) w dniu 6 kwietnia 1998 r.

2. Rząd polski („Rząd”) reprezentowany był przez swojego Pełnomocnika, Pana Krzysztofa Drzewickiego z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

3. Skarżący twierdził, że postępowanie cywilne w jego sprawie nie zostało przeprowadzone w rozsądnym terminie naruszając artykuł 6 § 1 Konwencji.

4. Skarga została przekazana Trybunałowi w dniu 1 listopada 1998 r., kiedy to Protokół nr 11 do Konwencji wszedł w życie (artykuł 5 § 2 Protokołu nr 11).

5. Skarga została przekazana Czwartej Sekcji Trybunału (artykuł 52 § 1 Regulaminu Trybunału). Wewnątrz tej sekcji Izba, która miała rozpatrywać sprawę (artykuł 27 § 1 Konwencji) została ustanowiona zgodnie z artykułem 26 § 1 Regulaminu Trybunału. W dniu 1 listopada 2001 r. Trybunał dokonał zmiany składu swoich Sekcji i niniejsza sprawa została przydzielona nowej Drugiej Sekcji.

6. W tym czasie na mocy decyzji z 21 czerwca 2001 r. Izba dawnej Czwartej Sekcji uznała skargę za dopuszczalną.

FAKTY

7. Skarżący urodził się w 1921 r. i mieszka w Michałowicach w Polsce.

8. W 1976 r. była żona skarżącego złożyła pozew przeciwko skarżącemu do Sądu Rejonowego w Pruszkowie, w którym domagała się podziału wspólnego majątku nabytego w trakcie trwania małżeństwa.

9. Do 30 kwietnia 1993 r. Sąd Rejonowy w Pruszkowie przeprowadził osiemdziesiąt cztery rozprawy w sprawie.

10. Między 9 lipca 1993 r. a 7 kwietnia 1995 r. miało miejsce sześć rozpraw. W tym okresie strony osiemnaście razy wносиły do sądu swoje roszczenia.

11. W trakcie rozprawy, która miała miejsce 17 maja 1995 r. skarżący groził adwokatowi powoda.

12. Między 11 czerwca a 7 września 1995 r. sąd rejonowy przeprowadził cztery rozprawy i otrzymał siedem stanowisk stron. Jedno ze stanowisk skarżącego składało się z czterdziestu jeden pytań do powódki.

13. W dniu 14 września 1995 r. skarżący zwrócił się do Rzecznika Praw Obywatelskich, by sprawę przekazać innemu sądowi. Zagroził on również, że jeżeli sprawa nie zostanie rozstrzygnięta w 1996 r., to wysadzi się on granatem na sali sądowej.

14. W dniu 12 marca 1996 r. Prezes Sądu Rejonowego w Pruszkowie postanowił, by w świetle gróźb czynionych przez skarżącego w stosunku do sądu oraz adwokata powódki, policjanci byli obecni na sali sądowej podczas rozprawy wyznaczonej na następny dzień. Jednakże, 13 marca 1996 r. rozprawa została odroczona ze względu na nieobecność adwokata powódki.

15. Według twierdzeń Rządu rozprawa wyznaczona na dzień 24 kwietnia 1996 r. została odwołana, ponieważ 27 marca 1996 r. skarżący podważył bezstronność sędziego przewodniczącego. Wniosek skarżącego o wyłączenie został następnie oddalony. Skarżący twierdzi, że rozprawa została odroczona ze względu na nieobecność adwokata powódki.

16. W dniu 2 lipca 1996 r. skarżący podważył bezstronność wszystkich sędziów Sądu Rejonowego w Pruszkowie, ale następnie swój wniosek o wyłączenie wycofał.

17. W dniu 8 stycznia 1997 r. skarżący poprosił Wiceprezesa Sądu Wojewódzkiego w Warszawie o natychmiastowe przekazanie akt sprawy Sądowi Rejonowemu w Pruszkowie. Skarżący zaznaczył, że Sąd Wojewódzki rozpatrzył jego wniosek proceduralny w dniu 25 listopada 1996 r. i że od tego czasu akta sprawy leżą w archiwum sądu wojewódzkiego. W konsekwencji, w tym okresie nie miały miejsca żadne działania sądowe. W dniu 22 stycznia 1997 r. skarżący odwiedził kancelarię Sądu Wojewódzkiego w Warszawie i powtórzył swój zarzut z dnia 8 stycznia 1997 r.

18. W dniu 6 lutego 1997 r. Wiceprezes Sądu Wojewódzkiego w Warszawie poinformował skarżącego, że jego skarga była uzasadniona i

przeprosił go za zwłokę w zwrocie akt sprawy Sądowi Rejonowemu w Pruszkowie. Poinformował również skarżącego, że w dniu 5 lutego 1997 r. akta sprawy zostały przekazane sądowi rejonowemu, a kopia postanowienia sądu wojewódzkiego z dnia 25 listopada 1996 r. została jemu wysłana.

19. W dniu 28 maja 1997 r. skarżący wniósł do sądu trzy wnioski w sprawie biegłych oraz spornej nieruchomości.

20. W dniach 28 maja, 30 czerwca oraz 6 sierpnia 1997 r. miały miejsce rozprawy. Podczas pierwszej z rozpraw, powódka odpowiedziała na czterdzieści jeden pytań zadanych przez skarżącego w 1995 r.

21. W dniu 12 sierpnia 1997 r. skarżący wniósł do sądu pisemne wnioski dotyczące podziału nieruchomości.

22. W dniu 22 sierpnia 1997 r. Sąd Rejonowy w Pruszkowie nakazał skarżącemu udostępnić powódce dostęp do zaopatrzenia w wodę na spornej nieruchomości. Skarżący złożył zażalenie na to postanowienie.

23. W dniu 31 października 1997 r. skarżący zwrócił się do Sądu Rejonowego w Pruszkowie o przekazanie akt sprawy Sądowi Wojewódzkiemu w Warszawie, tak aby sąd ten mógł zająć stanowisko w sprawie jego zażalenia na postanowienie wydane przez sąd rejonowy. W dniu 12 listopada 1997 r. skarżący ponowił swoją prośbę w liście zaadresowanym do Wiceprezesa Sądu Wojewódzkiego w Warszawie. Skarżący zagroził również, że popełni samobójstwo na sali sądowej i podpali budynek sądu, jeżeli postępowanie w jego sprawie nie zostanie szybko zakończone.

24. Między 16 lipca 1998 r. a 26 maja 1999 r. sąd rejonowy przeprowadził cztery rozprawy i wydał jedno postanowienie. W tym czasie sąd otrzymał sześć pisemnych wniosków.

25. W dniu 3 kwietnia 2000 r. skarżący wniósł do sądu rejonowego pisemne wnioski określające warunki rozstrzygnięcia sprawy.

26. W dniu 27 listopada 2000 r. skarżący podważył bezstronność wszystkich sędziów Sądu Rejonowego w Pruszkowie.

27. Postępowanie ponoć nadal trwa.

PRAWO

I. DOMNIEMANE NARUSZENIE ARTYKUŁU 6 § 1 KONWENCJI

28. Skarżący przekonywał, że postępowanie cywilne w jego sprawie nie zostało przeprowadzone w rozsądnym terminie, wbrew artykułowi 6 § 1 Konwencji, który we właściwej części stwierdza:

„Przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym..., każdy ma prawo do sprawiedliwego... rozpatrzenia jego sprawy... przez [a] ... sąd...”.

29. Rząd twierdził, że fakty w sprawie nie wskazywały na naruszenie tego artykułu.

A. Okres podlegający rozpatrzeniu

30. Trybunał zauważa, że okres podlegający rozpatrzeniu rozpoczął się nie w 1976 r., kiedy to postępowanie zostało wszczęte, ale w dniu 1 maja 1993 r., kiedy to weszła w życie Polska deklaracja uznająca prawo do skarg indywidualnych dla celów dawnego artykułu 25 Konwencji. Postępowanie nadal trwa. Do tej pory trwało ono około dwadzieścia pięć lat, z czego osiem lat i siedem miesięcy wchodzi w zakres jurysdykcji Trybunału *ratione temporis*.

31. W celu ustalenia rozsądnej długości okresu podlegającego rozpatrzeniu Trybunał będzie miał na uwadze stan sprawy w dniu 1 maja 1993 r. (zobacz między innymi *Humen p. Polsce* [GC], nr 26614/95, 15.10.99, § 59).

B. Rozsądna długość postępowania

32. Skarżący twierdził, że długość postępowania w jego sprawie naruszyła artykuł 6 § 1. Rząd podważał tę opinię.

33. Strony omówiły różne kryteria, które stosował Trybunał w tego rodzaju sprawach, takie jak dokładny okres podlegający rozpatrzeniu, stopień skomplikowania sprawy oraz postępowanie stron. Trybunał odnotowuje, że jego orzecznictwo oparte jest na fundamentalnej zasadzie, że rozsądna długość postępowania oceniana jest poprzez odwołanie się do konkretnych okoliczności sprawy. W tym przypadku okoliczności te wymagają ogólnej oceny. Trybunał nie uznaje za konieczne rozpatrywanie tych zagadnień co do szczegółów (zobacz między innymi wyrok w sprawie *Obermeier p. Austrii* z dnia 28 czerwca 1990 r., Seria A nr 179, str. 23-24, § 72; wyrok w sprawie *Ferraro p. Włochom* z dnia 19 lutego 1991 r., Seria A nr 197, str. 9-10, § 17).

34. Trybunał uznaje, że rodzaj sprawy był w pewnym stopniu skomplikowany. Trybunał odnotowuje jednak, że dwadzieścia pięć lat po wszczęciu postępowania trwa ono nadal. Tego rodzaju nietypowa zwłoka w rozpatrywaniu sprawy nie może być usprawiedliwiona skomplikowanym charakterem sprawy lub czasami matactwem i niedopuszczalnym zachowaniem przejawianym przez skarżącego. W związku z czym, biorąc pod uwagę stan sprawy w dniu 1 maja 1993 r., Trybunał nie może uznać za „rozsądny” upływ ośmiu lat i ponad siedmiu miesięcy.

Tym samym miało miejsce naruszenie artykułu 6 § 1.

II. ZASTOSOWANIE ARTYKUŁU 41 KONWENCJI

35. Artykuł 41 Konwencji stwierdza:

„Jeśli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, oraz jeśli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie.”

A. Szkoda pieniężna

36. Skarżący domagał się przyznania mu 500.000 PLN w ramach odszkodowania za straty, które poniósł w związku z koniecznością spłaty kredytu bankowego, który zaciągnął wspólnie z małżonką.

37. Rząd nie skomentował roszczeń skarżącego.

38. Trybunał uznaje w oparciu o przedstawione dowody, że skarżący nie udowodnił, by szkoda pieniężna, której się domagał została faktycznie spowodowana przez nierozsądną długość kwestionowanego postępowania. W konsekwencji nie ma usprawiedliwienia dla przyznania skarżącemu odszkodowania z tego tytułu (zobacz, *mutatis mutandis*, *Kudła p. Polsce* [GC], nr 30210/96, § 164, ECHR 2000-XI).

B. Szkoda niepieniężna

39. Skarżący domagał się również przyznania mu 100.000 PLN w ramach odszkodowania za domniemaną utratę zdrowia spowodowaną zwłoką w rozstrzygnięciu jego sprawy.

40. Rząd nie skomentował roszczeń skarżącego.

41. Trybunał jest zdania, że skarżący nie udowodnił, że na jego stan zdrowia miała wpływ zwłoka w postępowaniu. Jednakże Trybunał uznaje, że skarżący doznał pewnej szkody niepieniężnej w związku z przewlekłą długością postępowania w jego sprawie, która nie zostanie dostatecznie zrekompensowana poprzez uznanie naruszenia Konwencji. W okolicznościach niniejszej sprawy oraz dokonując oceny na zasadzie słuszności Trybunał przyznaje skarżącemu 5.500 EUR wraz z jakimkolwiek podatkiem od wartości dodanej, który może zostać naliczony.

C. Koszty i wydatki

42. Skarżący domagał się również 84.086 PLN w ramach kosztów i wydatków poniesionych w postępowaniu przed sądami krajowymi.

43. Ponownie Rząd nie skomentował roszczeń skarżącego.

44. Trybunał przypomina, że aby być uprawnionym do tego rodzaju odszkodowania na gruncie artykułu 41, koszty i wydatki musiały być poniesione w ramach domagania się przeciwdziałania lub naprawienia naruszenia uznanego przez Trybunał. Trybunał, uznaje, że skarżący nie udowodnił, że tego rodzaju sytuacja miała miejsce w obecnym przypadku (zobacz, *mutatis mutandis*, *Malinowska p. Polsce*, nr 35843/97, § 105, 14 grudnia 2000 r., niepublikowany). Trybunał tym samym oddala roszczenie.

D. Odsetki ustawowe

45. Zgodnie z informacją dostępną Trybunałowi, ustawowe odsetki stosowane w Polsce w dniu przyjęcia obecnego wyroku wynoszą 30 % rocznie.

Z TYCH PRZYCZYN TRYBUNAŁ

1. *Uznaje*, sześcioma głosy do jednego, że miało miejsce naruszenie artykułu 6 § 1 Konwencji;
2. *Uznaje*, sześcioma głosy do jednego,
 - (a) że pozwane Państwo ma zapłacić skarżącemu, w przeciągu trzech miesięcy, od dnia kiedy wyrok stanie się ostateczny zgodnie z artykułem 44 § 2 Konwencji, 5.500 EUR (pięć tysięcy i pięćset euro) w ramach szkody niepieniężnej, w przeliczeniu na polskie złotówki po kursie z dnia uregulowania należności, włącznie z jakimkolwiek podatkiem od wartości dodanej, który może zostać naliczony;
 - (b) zwykłe odsetki w wysokości 30% rocznie będą naliczane od tych sum od upływu powyżej wspomnianego okresu trzech miesięcy do dnia uregulowania należności;
3. *Oddala* pozostałe roszczenie skarżącego odnoszące się do sprawiedliwego zadośćuczynienia.

Sporządzono w języku angielskim i obwieszczono pisemnie 15 stycznia 2002 r., zgodnie z artykułem 77 §§ 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

S. DOLLÉ
Kancierz

J.-P. COSTA
Prezes

Zgodnie z artykułem 45 § 2 Konwencji oraz artykułem 74 § 2 Regulaminu Trybunału zdanie odrębne Pana Loucaides załączone jest w formie aneksu do tego wyroku.

J.-P.C.

S.D.

ZDANIE ODRĘBNE SĘDZIEGO LOUCAIDESA

Nie jestem w stanie zgodzić się z większością, że miało miejsce naruszenie artykułu 6 § 1 w obecnej sprawie w związku z długością postępowania.

Prawdą jest, że zgodnie z orzecznictwem Trybunału rozsądna długość postępowania oceniana jest poprzez odwołanie się do konkretnych okoliczności sprawy. Nie ma jednakże absolutnego lub obiektywnego limitu czasowego, który byłby do przyjęcia. Kwestia tego, czy miała miejsce zwłoka niezgodna z wymogami artykułu 6 § 1 nie może być rozpatrywana *in abstracto* w odniesieniu wyłącznie do całkowitej długości postępowania. To, czy miała miejsce nierozsądna zwłoka pozostaje kwestią, która musi być oceniana w świetle konkretnych okoliczności sprawy oraz w oparciu o kryteria wyznaczone w orzecznictwie Trybunału, w szczególności skomplikowany charakter sprawy, postępowanie skarżącego oraz właściwych władz (zobacz między innymi wyrok w sprawie Vernillo p. Francji z dnia 20 lutego 1991 r., Seria A nr 198, str. 12, § 30).

Naruszenie artykułu 6 § 1 może jedynie być uznane w sytuacji, gdy ustali się, że doszło do zwłoki z winy Państwa niezależnie od całkowitej długości postępowania. W związku z czym w sprawie Ciricosta i Viola p. Włochom (wyrok z dnia 4 grudnia 1995 r., Seria A nr 337-A), w którym okres podlegający rozpatrzeniu wynosił więcej niż 15 lat w postępowaniu cywilnym, które nadal trwało w dniu wydania wyroku, Trybunał uznał:

“pomimo że okres piętnastu lat postępowania cywilnego, które nadal może na pierwszy rzut oka wydać się nierozsądny, to postępowanie skarżących ... prowadzi Trybunał do uznania za bezpodstawny zarzut Pana Ciricosty i Pani Viola”. (str. 11, § 32)

W tej samej sprawie Trybunał stwierdził:

“Trybunał w pierwszej kolejności przypomina, że tylko opóźnienia przypisane Państwu mogą usprawiedliwiać uznanie naruszenia wymogu „rozsądnego terminu” (str. 10, § 28)

Większość przyznaje, że przedmiotowa sprawa była w pewnym stopniu skomplikowana. Jednakże wyrok nie przechodzi do zajmowania się innymi konkretnymi okolicznościami sprawy. Większość faktycznie stwierdza: „W tym przypadku [konkretne] okoliczności wymagają ogólnej oceny. Trybunał nie uznaje za konieczne rozpatrywanie tych zagadnień co do szczegółów (zobacz między innymi wyrok w sprawie Obermeier p. Austrii z dnia 28 czerwca 1990 r., Seria A nr 179, str. 23-24, § 72; wyrok w sprawie Ferraro p. Włochom z dnia 19 lutego 1991 r., Seria A nr 197, str. 9-10, § 17).

(zobacz punkt 33 wyroku)¹. Większość podsumowuje w następujący sposób:

“ Jednakże Trybunał odnotowuje, że dwadzieścia pięć lat po wszczęciu postępowania trwa ono nadal. Tego rodzaju nietypowa zwłoka w rozpatrywaniu sprawy nie może być usprawiedliwiona skomplikowanym charakterem sprawy lub czasami matactwem i niedopuszczalnym zachowaniem przejawianym przez skarżącego. W związku z czym, biorąc pod uwagę stan sprawy w dniu 1 maja 1993 r., Trybunał nie może uznać za „rozsądny” upływ ośmiu lat i ponad siedmiu miesięcy.

Tym samym, w obecnej sprawie, miało miejsce naruszenie artykułu 6 § 1 Konwencji”. (§ 34)

Większość nie wskazuje na żaden konkretny okres od 1 maja 1993 r, 8 lat i ponad 7 miesięcy, który mógłby zostać uznany jako nierozsądna zwłoka w rozpatrywaniu sprawy wynikająca z winy Państwa. I faktycznie, ja również nie byłem w stanie zidentyfikować żadnej tego rodzaju zwłoki. Jestem zdania, że postępowanie właściwych władz krajowych nie było w tej sprawie główną przyczyną długości postępowania. To właśnie postępowanie skarżącego w toku postępowania przyczyniło się w sposób decydujący do jego długości. Zwyczajne zapoznanie się z faktami w sprawie, tak jak są one przedstawione w wyroku, potwierdza ten wniosek.

Jest jednak jeszcze jedna usterka w podejściu większości, która miała wpływ na wynik sprawy. W uzasadnieniu swojej konkluzji większość odnotowała, że „dwadzieścia pięć lat po wszczęciu postępowania trwa ono nadal” i określa tę sytuację jako „nietypową zwłokę”. Jest zatem oczywiste, że większość przywiązała większą wagę, niż miała do tego prawo, do długości postępowania, które miało miejsce przed 1 maja 1993 r. (kiedy Polska deklaracja uznająca prawo do skarg indywidualnych na gruncie dawnego artykułu 25 Konwencji weszła w życie), i.e. siedemnaście lat.

Prawdą jest, że Trybunał miał prawo wziąć pod uwagę *stan* postępowania w sprawie w dniu 1 maja 1993 r., ale jestem zdania, że nie oznacza to, że Trybunał może wziąć pod uwagę długość postępowania przed tą datą w sposób, który negatywnie ukazuje postępowanie pozwanego Państwa. Trybunał nie może również włączyć tego okresu jako części całkowitej długości w odniesieniu, do którego jest oczekiwany, że wyda wyrok na gruncie artykułu 6 Konwencji. Odmienne poglądy doprowadziłyby bezpośrednio lub pośrednio do niedopuszczalnego wydłużenia jurysdykcji Trybunału *ratione temporis*.

Moim zdaniem większość *de facto* włączyła okres przed 1 maja 1993 r. do całościowej długości postępowania branej pod uwagę przy ocenie tego, że miała miejsce „nietypowa zwłoka w rozpoznaniu sprawy”. Większość nie oceniła tego okresu na podstawie kryteriów istotnych dla kwestii

¹ Jednakże, w obydwu cytowanych sprawach wydaje się z faktów sprawy, że istniały okresy bezczynności, które można przypisać Rządowi (zobacz na przykład wyrok w sprawie Ferraro, § 17).

rozsądnej długości postępowania. Zresztą analiza tego okresu była w każdym razie zabroniona na podstawie braku jurysdykcji *ratione temporis* Trybunału.

Z tych wszystkich powodów uznaję, że w obecnej sprawie nie doszło do naruszenie artykułu 6 Konwencji.